№ 231. Poniedziałek 8. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Ksiądz Jan Kanty *Łados*, rz. kat. proboszcz w Babicach, ofiarował na rzecz tamtejszej szkoły trywialnej obligacyę indemnizacyjną na 100 złr. pod tym warunkiem, aby każdoczesny proboszcz zakupywał za procenta od tejże książki na premia dla najpilniejszych i najobyczajniejszych uczniów.

Okazaną przez te ofiarę gorliwość o podniesienie nauki szkolnej podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21. września 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 30. sierpnia r. b. nadać najmiłościwiej c. k. wiceprezydentowi i szefowi czeskiego namiestnictwa *Antoniemu* hr. *Lažańskiemu* godność tajnego radzcy z uwolnieniem od taxy.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. października.

Z powodu zapowiedzianego zgromadzenia się deputowanych niemieckiej narodowości. „Wiener Journal" rozbiera pytanie często powtarzane, ażali dla zachowania formy nie wypadłoby zwołać pełną radę państwa „Wiener Journal" uważa, że zwołanie takowe byłoby błędem, odradza on od „poświęcenia istoty rzeczy czczej formie". Dodaje zaś następnie: „Nie ulega żadnej wątpliwości, iż gdyby rząd wstąpił na tę niebezpieczną drogę, dałby się słyszeć głośny okrzyk nieukontentowania z Węgrzech, Siedmiogrodu, Kroacyi, Czech, Galicyi, Istryi i Dalmacyi. Większość protestowałaby energicznie przeciwko ponowionemu usiłowaniu poddania jej pod parlamentaryzm, mający tylko mniejszość za sobą. Wszystkie trudy dotąd poniesione byłyby bezskuteczne; nieufność, nienawiść polityczna wzrosłyby bardziej niż kiedykolwiek. Sejm węgierski odpowiedziałby na wezwanie, wysłania posłów do pełnej rady państwa, protestacyą i odstąpieniem od wszelkich projektów pojednania."

„Kreuz Ztg." pisze, że kwestya względem zaprzysiężenia urzędników w nowo nabytych krajach pozostanie tymczasowo otwartą. Dla uregulowania stosunków sprawiedliwości wydane będą osobne rozporządzenia; tymczasowo zatrzymane zostaną najwyższe trybunały apelacyjne w Hanowerze i w Hesyi elektoralnej. Inne stosunki administracyjne są jeszcze przedmiotem narad w ministerstwie stanu.

Rząd pruski mając sobie przyznany przez Izby kredyt 60 milionów talarów dla zapełnienia skarbu, a właściwie, aby mieć pod ręką pieniądze na wszelki wypadek wojny, bo tak rzecz tę przedstawił był hr. Bismark w Izbie deputowanych, rozpoczyna już według doniesienia berlińskiej „Bank u. Hand. Ztg." traktować z kapitalistami o pożyczkę. W tej chwili będzie on mógł dostać pieniędzy pod korzystniejszemi warunkami aniżeli wtedy dopiero, gdyby był naglony szukać kredytu.

We Florencyi oznajmiono dnia 4go b. m. zrana 101 wystrzałami działowemi podpisanie traktatu pokoju, i zapowiadano już na sobotę ratyfikacyę traktatu przez Króla.

„Wiener Journal" zapisuje pokój zawarty z Włochami, jako fakt wielce pocieszający. Szczere życzenie nasze, mówi ten dziennik, zmierza ku temu, aby z serc wrogów niegdyś naszych ustąpiła gorycz, aby uznali oni, jak dalece własny ich dobrze zrozumiany interes wymaga pielęgnowania przyjaznego sąsiedztwa z Austryą. Opuszczając Wenecyę i uznając królestwo Włoskie, Austrya dokonywa dwóch wielkich czynów bez żadnej myśli ubocznej. Europejska misya Austryi odwraca się od południa. Z ochotą poczytujemy dziejową erę walk niemieckich na ziemi włoskiej za zamkniętą. Włochy mają używać pokoju do wewnętrznego umocnienia się, do utorowania ścisłych stosunków handlowych z Austryą. Na przyszłość poczytywalibyśmy odnowienie przymierza zaczepnego Włoch z Prusami za zjawisko przeciwnaturalne, niesprawiedliwione i grożące niebezpieczeństwem.

W Petersburgu obiega wieść, iż na radzie ministrów rozbierano rozległe projekta reformy finansowej ministra skarbu, w co wchodzą nadzwyczajne oszczędności na budżecie, energiczne ożywienie przemysłu i rozszerzenie budowy kolei żelaznych, wszelako bez żadnej zmiany taryfy celnej.

Prezydent Johnson, przeciw któremu wzmaga się opozycya, znajduje silne poparcie w armii. Dziś armia więcej znaczy w Ameryce niż dawniej; dziś zabiera ona głos śmielej, i dla tego głos ten nie może być lekceważony, bo wojna wyrobiła w wojsku pewien duch korporacyjny, dawniej nieznany. Konwent wojskowy zebrany 17go września w Cleveland, zebrał podpisów na akcie swoim 50 jenerałów, 84 brygadyerów i około 3000 innych oficerów. Konwent przystaje zupełnie na polityke prezydenta pod względem przywrócenia unii, i wzywa armię i flotę do przystąpienia. W odezwie w tym celu wydanej powiedziano, że ci, którzy walczyli za utrzymanie unii, mają prawo żądać, aby dzieło ich nie zostało przez polityków zniweczone. Unia nie jest jeszcze zupełna, a kongres zjednoczenie odwleka. Stłumienie powstania nie daje bynajmniej rządowi prawa zwycięzcy; władza jego może być dziś tylko taką, jaka była przed rokoszem. Jeszcze nigdy armia w Ameryce nie przemawiała jako korporacya — ani też ośmielała się krytykować politykę rządową. Akt ten jest przeto wielkiej wagi i pod względem roli, jaką armia w swej całości podejmuje.

Monarchia austryacka.

Lwów, 7. października. *(Obchód imienin Jego c. k. Apost. Mości.)* O obchodzie imienin Najjaśn. Pana odbieramy z prowincyi następujące doniesienia: W *Podhajcach* odprawionem zostało w rz. kat. kościele parafialnym solenne nabożeństwo, na którem znajdowali się wszyscy miejscowi urzędnicy. W *Kulikowie* podczas uroczystego nabożeństwa w kościele rz. kat. młodzież szkolna odspiewała hymn ludu i pieśń „mnohaja lita"; odprawionem także zostało nabożeństwo w bożnicy izraelickiej. W *Ustrzykach dolnych* zebrali się w kościele rz. kat. wszyscy c. k. urzędnicy, żandarmerya, straż finansowa, tudzież wszyscy obywatele ziemscy z okolicy i mnóstwo ludu wiejskiego. Odspiewano Te Deum laudamus i hymn ludu, poczem właściciele dóbr udali się do naczelnika powiatu dla złożenia na jego ręce zapewnienia niezachwianej dla najwyższego tronu wierności i najuniżeńszego podziękowania za mianowanie Jego Excelencyi hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi. Wieczorem ludność z własnego popędu iluminowała miasteczko i po ulicach przeciągały tłumy z okrzykami na cześć Jego c. k. Apost. Mości i Jego Excel. hr. Gołuchowskiego. W ciągu dnia zebrano także z dobrowolnych ofiar 8 złr. na zakupno książek dla uboższych uczniów szkół trywialnych w Ustrzykach dolnych i Czarnej. W *Drohobyczy* wystrzały moździerzowe zwiastowały ludności nadejście radośnego dnia. Zabudowania urzędu gminnego, gimnazyum i wieżę miejską ozdobiono chorągwiami i wieńcami. O godzinie 9tej przed południem odprawionem zostało przy odgłosie wystrzałów moździerzowych uroczyste nabożeństwo w kościele obrz. łac., na którem znajdowali się wszyscy miejscowi urzędnicy, c. k. wojsko, reprezentacya miejska i ludność. W godzinę poźniej odprawiono podobne nabożeństwo w cerkwi gr. kat. Następnie odbyła się uroczystość poświęcenia zabudowań gimnazyalnych, przyczem c. k. naczelnik powiatu, tudzież dyrektor gimnazyum p. Krystyniacki mieli w języku polskim mowy do reprezentacyi miejskiej i młodzieży szkolnej. Po tej uroczystości spełniano u c. k. naczelnika powiatu liczne toasta na cześć Jego c. k. Apost. Mości i Jego Excel. hr. Gołuchowskiego. Dla większego uczczenia tego dnia złożono na ręce dyrektora gymnazyum na zakupno książek dla ubogiej młodzieży sumę 77 złr., a mianowicie od gminy chrześciańskiej Borysławia 32 złr., od gminy Tustanowice 5 złr. i od gminy izraelickiej Drohobyczy 40 złr. O godzinie 5tej odprawionem zostało nabożeństwo w synagodze izraelickiej, na którem znajdowali się wszyscy c. k. urzędnicy i wojsko, a nakoniec wieczorem całe miasto było iluminowane. Dwie muzyki przeciągały po ulicach, a liczne tłumy ludu wznosiły radośne okrzyki. W *Brodach* odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w obudwu kościołach parafialnych i odspiewano hymn ludu. Wieczorem było świetne przedstawienie w teatrze pod dyrekcyą p. Woźniakowskiego, które rozpoczęło się odspiewaniem hymnu ludu i kupletem zaimprowizowanym przez dyrektora a przez publiczność przyjętym licznemi oklaskami.

Krosno, 4. października. *(Obchód imienin Najjaśn. Pana.)* W dzień imienin Najjaśn. Pana odbyło się w tutejszym kościele parafialnym solenne nabożeństwo z odspiewaniem „Te Deum i hymnu ludu w przytomności wszystkich urzędów i przy natłoku ludności.

Wieczorem było całe miasto oświetlone — pochód obywatelów miasta z kilkuset pochodniami i muzyką udał się z ratusza przez rynek do pomieszkania naczelnika powiatu, gdzie po odspiewaniu hymnu ludu przy wystrzałach z moździerzy wznoszono okrzyki: „Niech żyje nasz Cesarz Franciszek Józef" — „niech żyje nasz Namiestnik!" — Wydział miejski z burmistrzem swoim p. Adamem Smiglewskim udał się do naczelnika powiatu z prośbą, ażeby raczył wyraz nieograniczonego przywiązania do najwyższego tronu Jego Ces. Mości — tudzież najuniżeńsze podziękowanie za łaskawe pożądane mianowanie Jego Excelencyi wielce poważanego hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem podać do wiadomości wysokiego rządu. Muzyka i spiewy trwały do poźnej nocy.

Wiedeń, 6. października. *(Nowiny dworu.)* Dzień powrotu *Najjaśniej. Pana* z Ischlu do Wiednia nie jest jeszcze naznaczony.

(Obchód imienin Najjaśn. Pana.) Dzień imienin Najjaśn. Pana obchodzono tutaj z wielka uroczystościa. O godzinie 9. zrana odbyły się w koszarach na Alser-Vorstadt, w arsenale w koszarach kawaleryi na Josefsztadzie i w innych parady kościelne. w których brały udział wszystkie wojska stojace tu załoga. W koszarach na Alser-Vorstadt byli obecni na paradzie Arcyksiażeta *Albrecht* i *Rainer*. W kościele św. Szczepana odprawiano w tym samym czasie uroczyste nabożeństwo, które celebrował kardynał *Rauscher* z liczna asystencyą. W kościele byli obecni ministrowie, namiestnik. burmistrz i urzędnicy cywilni i wojskowi. Także w kościele greckim, jako też w obudwu synagogach izraelickich były uroczyste nabożeństwa. Stojace w Hietzingu wojsko saskie obchodziło ten dzień również uroczystem nabożeństwem i parada wojskowa. Arcyksiażę *Albrecht* dawał tego dnia wielka ucztę w Weilburgu, na której znajdowali się wszyscy obecni w Wiedniu członkowie cesarskiego dworu. Król i Królewicz *hanowerski* byli na nabożeństwie w kościele parafialnym w Hietzingu.

Co do powrotu Jego Mości Cesarza *Ferdynanda* do Pragi donosza teraz, że burmistrz Dr. *Bielsky* otrzymał jeszcze 27. z. m. pismo Jego Excelencyi pierwszego ochmistrza dworu fzm. barona *Ajroldi* z wyrażeniem nadziei, że Jego Ces. Mość, jak tylko okoliczności pozwola na to, przybędzie napowrót do Pragi. Podług nowszych zaś wiadomości ma nastąpić powrót Cesarza Ferdynanda do Pragi już w połowie tego miesiąca.

Z Limburga donoszą pod dniem 29. września: Jak słychać, opuścił Arcyksiążę *Szczepan* po krótkim pobycie zamek Schaumburg i udaje się najprzód do Szwajcaryi i południowej Francyi.

Król *saski* odjechał 4 b. m. ze świtą i służbą z Pragi do Karlsbadu, a Księżniczka saska *Amalia* do Pillnitz.

(Wynagrodzenie szkód wojennych.) Prezydyum Namiestnictwa morawskiego oznajmiło wydziałowi krajowemu w Bernie, ze rząd dla zaradzenia wywołanemu wojną niedostatkowi w Morawii asygnował zaliczkę 200.000 złr. na rachunek funduszu krajowego i żąda porozumienia się co do zwrotu tej sumy. Wydział krajowy postanowił odpowiedzieć, że nie może uważać funduszu krajowego obowiązanym do wynagradzania szkód wojennych, i że jest raczej zadaniem państwa, wynagradzać ze skarbu publicznego szkody zrządzone wojną prowadzoną przez państwo.

Z Werony piszą pod dn. 1. bieżącego miesiąca: Za przykładem Wenecyi ma tu być zaprowadzona straż obywatelska, wyszła proklamacya wzywająca do dobrowolnego do owej przystąpienia. Jak tam tak i tu zrobiono zapewne potajemne przygotowania, żeby taka gwardya narodowa mogła się złączyć z jej zawiązkiem z tamtej strony kraju. Spodziewamy się, iż dla przyszłej gwardyi narodowej weroneńskiej nie nadejdą czasy jak dla gwardyi palermitańskiej. Nie wątpimy o zdolności tutejszego mieszczaństwa, czego już za czasów Kapuleta dało dowody, lecz rozsądniejsi między mieszczanami lękają się już teraz, iż wnet zniknie pomyślność pięknego tego miasta, że zwłaszcza dla klasy z pracy rąk żyjącej smutne przyjdą czasy. Werona w innem jest położeniu jak Padwa, która po wykończeniu drogi żelaznej Ferrara-Rovigo Padwa, punktem centralnym stać się może. Werona zaś wiele straci przez zniesienie granicy politycznej, nie będzie nawet stacyą ważniejszą między Medyolanem a Wenecyą, nowy bowiem rząd nie myśli wcale o zniesieniu fortecy. Przestanie na tem, iż załogę zmniejszy i warowni rozszerzać nie będzie. Tym już sposobem liczni robotnicy utracą pracę, nie liczna załoga pozbawi wielu obywateli zarobków przy jej wyżywieniu. Zdaje się, iż z tego powodu panuje w Weronie zupełna spokojność, o manifestacyach z powodu przyłączenia do Włoch nikt nie myśli.

Anglia.

Londyn, 1. października. *(Dzienniki angielskie o sprawie wschodniej.)* Wojna niemiecka wywołała sprawę wschodnią z lekkiego jej uśpienia. Tego zdania są wszyscy politycy angielscy, którzy teraz troskliwiej niż od wielu lat wzrok swój ku wschodowi zwracają. Że zaś walka na wyspie Kandyi, wbrew nadziei dzienników angielskich, przedłużać się zdaje, nie przyczynia się to wcale do uspokojenia umysłów. I tak między innemi „Spectator" powiada „Liberaliści powinni pilnie śledzić postępowanie ministerstwa spraw zewnętrznych, nie pytając czy niem Whig lub Torys kieruje. Ministerstwo, jak wiemy z tradycyi, zechce się pewnie wmieszać w sprawę wschodnia, a wmiesza się zapewne w sposób najniewłaściwszy. Za Egipt trzebaby nam walczyć w razie potrzeby nawet z całą Europą, bo Egipt to prawdziwy klucz do Indyj wschodnich. Pod tym względem nie powinnaby być najmniejsza wątpliwość ani w Paryżu ani w Petersburgu, lecz walczyć za Turcyę, byłoby istną niedorzecznością.

„Globe" sądzi, że powstanie na Krecie samo z siebie upadnie, jeżeli go zewnętrzna pomoc podsycać nie będzie. Wierzy on temu, że rząd francuski ostrzegł rząd grecki, iżby powstanie to nie wspierał, wiemy też, iż Anglia nie doradzała Turcyi odstąpienia Krety. Tym sposobem załatwienie kwestyi wschodniej mogłoby być odłożone do późniejszego czasu. Byłoby jednak rzeczą niebezpieczną, gdyby w Europie wyrobiło się przekonanie, że Anglia jest obojętna na sprawę wschodnią, i że powstrzyma się od interwencyi na przypadek, gdyby inne mocarstwa kwestyę wschodnią załatwić usiłowały.

Francya.

Paryż, 2. października. *(Wylewy we Francyi. — (Różne wiadomości.)* „Monitor" zapełniony jeszcze jest doniesieniami o powodziach. Górna Loara opadać już poczeła, działa to korzystnie na środkowe i dolne części rzeki, tak iż naprawa tam przerwanych pod Gien i pod Orleanem rozpocząć się mogła. Z Tours donoszą, że miasto samo wprawdzie nie ucierpiało, ale że wszystkie wsie okoliczne są zalane. Między Angers i Saumur komunikacya jeszcze jest przerwana, w skutek zniszczenia tamy pod Saint Martin. Z Perpignan donoszą pod dniem 1. b. m., że od dwóch dni deszcz leje strumieniem w Pireneach, że wszystkie strumienie górne znacznie wezbrały, dotąd jednak żadnej jeszcze szkody nie było.

Dwór cesarski udać się ma dnia 10. października do Pampeluny na uroczystość, którą tamże dla Cesarzowej urządzono. Polityka teraz zupełnie spoczywa, wylewy wód jedynie rząd zajmują.

Margrabia de Moustier odwiedził dziś swych kolegów w ministeryum. Lord Lyons przeniesiony będzie z Konstantynopola na posła angielskiego w Paryżu.

P. Benedetti poseł francuski przy dworze pruskim przyjechał do Paryża.

Cesarz pragnie usilnie żeby go leczył doktor Nelaton, sądzą więc, że Cesarz w krótce do Saint-Cloud powróci. Nawet gdyby dwór znajdował się na uroczystościach w Pampelunie i dopiero 12. b. m. powrócić miał, jednak Cesarz powrót swój przyspieszy. Do Compiegne rodzina Cesarska przeniesie się dopiero w dniu 1go listopada.

Były minister angielski p. Gladstone przybył do Paryża, w przejeździe do Rzymu, gdzie zimę z rodziną swoją przepędzić zamyśla.

Niemcy.

Berlin, 3. października. *(Wewnętrzna administracya kraju.)* W korespondencyi „Czasu" z Berlina czytamy: Mimo ciszy politycznej, która tu obecnie panuje, wewnętrzna administracya kraju, mianowicie w ziemiach anektowanych, w pełnym jest ruchu. Uchwały sejmowe, wcielające ziemie te jako integralne części do Prus, są już przez Króla potwierdzone i będą niebawem z urzędu ogłoszone. Nie będzie tylko takowego ogłoszenia co do Szleswiku i Holsztynu, albowiem sejmowi zabrakło czasu do załatwienia i tej kwestyi. Zastrzeżone pokojem praskim uregulowanie granic pomiędzy północnym Szleswikiem a Danią nie jest tej opóźnionej aneksyi Księstw przyczyną. Prusy bowiem nie sprzeciwiają się zastrzeżeniu traktatu pokojowego, i ogłoszenie anneksyi nie byłoby mu też na przeszkodzie. Administracya pruska zaprowadza się obecnie w Księstwach i bez tego, tak samo jak w ziemiach urzędownie anektowanych.

Wszystkie te kraje, świeżo z Prusami połączone, mają być, jak słychać, podzielone na trzy prowincye, tak że Królestwo pruskie składać się będzie z 11 prowincyj. Trzy nowe prowincye nazywać się będą: 1) szlezwicko-holsztyńska, obejmująca także Lauenburg, 2) hanowerska, 3) heska Prowincya szlezwicko-holsztyńska, wraz z Lauenburgiem, i z odłączeniem wąskiej przestrzeni północnego Szlezwiku liczyć będzie około 1,000.000 ludności. Stolica jej będzie albo Kiel albo Szlezwik; cały kraj ma być podzielony na trzy regencye: szlezwicką, holsztyńską i lauenburską. Prowincya hanowerska, z miastem stołecznem Hanowerem, składać się będzie z krajów dawniejszego królestwa hanowerskiego, z przyłączeniem Schaumburga, licząc ludności około 1.925.000. Mówią, że hr. Schwerin, były minister i członek izby poselskiej z frakcyj starych liberałów ma być mianowany naczelnym prezesem prowincyi hanowerskiej. Trzecia prowincya ma obejmować kraje dawniejszego elektorstwa heskiego, z odcięciem kilku powiatów przyłączyć się mających do prowincyj nadreńskiej i westfalskiej, dalej dawniejsze księstwo nassauskie, Frankfurt, i kraje od Hessen-Darmstadt i Bawaryi nabyte. Stolicą jej ma być Kassel, a dzielić się będzie na regencye kaselską. wiesbadeńską i frankfurcką, których ogólna ludność wynosić będzie około 1 387.000. Wedle tego podziału powiększoną będzie także armia pruska o trzy nowe korpusy. Dotychczas było ich, oprócz korpusu gwardyi, ośm; teraz będzie jedenaście. Kontyngensy drobnych państw północnego związku będą z temi korpusami połączone, a raczej jednej z nimi ulegać będą formacyi i organizacyi. Królestwo saskie tworzyć będzie dwunasty korpus, tak, że w połączeniu z korpusem gwardyi pruskiej cała przyszła armia związku północnego składać się będzie z trzynastu korpusów, to jest, licząc korpus tylko po 40.000 ludzi, ogółem 520.000 stojącego żołnierza, oprócz landwery. Nie masz bowiem wątpliwości, że system pruski powszechnej obrony krajowej będzie nietylko w krajach bezpośrednio anektowanych, lecz i w krajach związkowo z Prusami połączonych, przeprowadzony. Tego już sprawiedliwy rozkład ciężarów ku wspólnej wszystkich obronie wymagać będzie.

(Nominacya posła bawarskiego w Berlinie.) „Baierische Zeitung" zamieściła następujące doniesienie:

„Gdy pokój między Bawarya a Prusami znów zawarty został, przeto Jego Królewska Mość najłaskawiej raczył na nowo akredytować byłego posła bawarskiego w Berlinie hr. Ludwika Montgelas, w tymże samym przymiocie. Miał on już zaszczyt złożyć kredytywę swoję w osobnem posłuchaniu Królowi Jego Mości pruskiemu w dniu 29. września.

Królestwo Polskie.

(Sprawa biskupa chełmskiego.) Z Chełma dowiaduje się „Słowo“, że najwyższy trybunał w Petersburgu rozstrzygnął już sprawę biskupa chełmskiego, ks. *Kalińskiego*, obwinionego o udział w ostatniem powstaniu polskiem w r. 1863. Wyrok opiewa na deportacyę do Wiatki pod dozorem policyi na całe życie. Skazany będzie pobierać 1200 rubli srebrnych pensyi, a wszystkie jego córki otrzymały odprawę po 100 rubli. Administracyę dyecezyi chełmskiej poruczono tymczasowo kanonikowi Wojcickiemu.

Rosya.

Petersburg. *(Uroczyste przedstawienie na teatrze petersburskim.)* Gazeta „Golos“ pod dniem 1. października pisze: Wczoraj, w niedzielę, 18. września, w wielkim teatrze odbyło się uroczyste przedstawienie z powodu przyjazdu do Petersburga Jej królewskiej Wysokości Księżniczki Maryi Dagmary, dostojnej narzeczonej Cesarzewicza Następcy tronu. Nie pamiętamy, ażeby kiedykolwiek wspaniała sala wielkiego naszego teatru przedstawiała tak świetny widok jak tego wieczoru. Gazowe światło wielkiego pająka i mnóstwa świeczników odbijało się na złotych i srebrnych haftach mundurów wojskowych i cywilnych, które napełniały parter (żadnego fraka ani damskiej sukni w nim nie było widać) i od brylantów, zdobiących głowy i szyje dam napełniających loże. Galeryę i paradyz zajmowali uczniowie wojskowo naukowych zakładów. Czarne, białe i czerwone z złotemi haftami mundury przedstawiały bardzo efektowny widok, a damskie ubiory, pomimo wszelkiej strojności, zdawały się skromnemi obok gwiazd, wstęg i haftów mundurów męzkich, na których szczególniej odznaczała się biała wstęga z pomarańczowemi paskami duńskiego orderu Danebroga, zdobiąca wielu z naszych dygnitarzy. W liczbie widzów znajdowały się wszystkie nasze znakomitości urzędowego świata; stan kupiecki i inne nieuprzywilejowane stany mało albo wcale nie były reprezentowane w parterze, gdzie widocznie przemagała liczba wojskowych... Za wejściem do lozy familii cesarskiej wszyscy powstali, a orkiestra odegrała duński i rosyjski hymny narodowe i uwerturę z opery „Afrykanki.“ Teatralne przedstawienie mało wszakże zwracało uwagi: oczy wszystkich zwrócone były ku loży cesarskiej, w której siedzieli Cesarzewicz Następca tronu z dostojną swą narzeczoną między Najjaśniejszym Cesarzem i Najjaśniejszą Cesarzową, w towarzystwie członków familii Cesarskiej i Księcia Fryderyka duńskiego, brata Księżniczki Dagmary. W antrakcie między pierwszym aktem „Afrykanki“ i pierwszym aktem baletu „Fiameta“ artyści opery włoskiej, na żądanie publiczności, odśpiewali hymn narodowy rosyjski. Familia Cesarska pozostawała aż do końca, i w czasie odjazdu podobnież jak i przyjazdu, witaną była radośnemi okrzykami ludu, napełniającego cały plac teatralny.

KRONIKA.

(50letni jubileusz). Wczoraj 7. b. m. obchodził przewielebny ks. Kajetan Maramoros, orm. kat. infułat, prokurator katedralny, szambelan papiezki, prezes sądu małżeńskiego, examinator dyecezalny i radzca konsystorza swój 50letni jubileusz kapłaństwa. Sędziwy jubilat położył w ciągu półwiekowej swej gorliwej i pożytecznej czynności jako kapłan, dyrektor i katecheta szkoły żeńskiej u Ormian, tudzież jako kanonik znaczne zasługi, które Jego Świątobliwość Papież uznał nadaniem mu godności szambelańskiej, i które zjednały mu powszechne uwielbienie u wszystkich warstw ludności. Pomimo ciężaru wieku jest jubilat na pociechę licznych swych wielbicieli jeszcze tak rzeźwy, że nietylko może wypełniać wszystkie połączone z swemi godnościami funkcye, ale nadto działa jeszcze jako zastępca przełożonego instytutu ubogich i jako spowiednik ormiańskiego zakonu PP. Benedyktynek.

(Dorożkarze ukarani.) C. k. dyrekcya policyi we Lwowie ukarała we wrześniu b. r. następujących fiakrów i dorożkarzy: za przekroczenie taxy fiakra Nr. 19, dorożkarzy Nr. 104, 121, 154, za opilstwo podczas służby dorożkarzy Nr. 28, 156, 13, za nieostrożną jazdę fiakrów Nr. 24, 4, 17, 45, 23, 2, 12, 9, 23, 39, 42, dorożkarza Nr. 96, za odmówienie jazdy fiakra Nr. 23, dorożkarzy Nr. 115, 22, za wykroczenie w służbie fiakra Nr. 32, dorożkarzy Nr. 164, 177, 79, 122, za opuszczenie stanowiska dorożkarza Nr. 146, za wyprzedzanie się na stanowisku fiakrów Nr. 2, 13, 14, za nieprzyzwoite zachowanie się dorożkarza Nr. 145. We Lwowie jest obecnie 51 fiakrów, 174 woźniców zarobkujących i 5 omnibusów.

(Pożary.) W Postołowie w powiecie Lisko dnia 26go z. m. spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 1400 złr. w. a. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Stawczanach w powiecie Grodeckim dnia 30go z. m. spaliły się trzy stodoły włościańskie z zapasami zboża, komora i stóg siana. Szkoda wynosi 1000 złr. w. a. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Glinianach dn. 3. b. m. w nocy spaliło się 8 domów chrześciańskich a 33 izraelickich. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Dziedziłowie w powiecie Buskim dn. 26. z. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi 208 złr. Ogień miał być podłożony.

(Samobójstwo.) W Hołoskowicach, w powiecie Brodzkim, dnia 9go z. m. Ewa Buhaj poderznęła sobie gardło w stanie bezprzytomności w skutek choroby i zaraz potem umarła.

(Wystawa paryska.) „Memor.“ donosi, że Cesarz Napoleon weźmie także udział w wystawie 1867 roku jako expozytor. Kazał zapisać się do klasy 10tej, w której znajdować się będą przedmiota odnoszące się do poprawy moralnego i fizycznego położenia ludzi. Cesarz ma dać na wystawę model domu pracy odpowiadający wszelkim wymaganiom ze względu na stosowność urządzenia, stosunki sanitarne i taniość.

(Nieszczęsny wypadek.) W Przystaniu, w powiecie W. Mosty, dnia 28go z. m. włościanie Hryć Bałamura, ścinając drzewo w lesie, poniósł śmierć ugodzony drzewem upadającem.

(Godny naśladowania czyn obywatelski.) Na posiedzeniu krakowskiej rady miejskiej z 4. b. m. toczyła się rozprawa nad obmyślaniem funduszu na opędzenie wydatków z powodu cholery. Odnośna sekcya zaproponowała, ażeby upoważnić magistrat do zaciągnięcia pożyczki w sumie 6000 złr. przez zastawienie odpowiedniej ilości akcyi pożyczki państwa w jednym z instytutów tamtejszych. Debatowano więc dość długo nad tem, gdzie ten zastaw ma być uskuteczniony, gdy wreszcie zabrał głos członek rady miejskiej p. August John i położył koniec rozprawom oświadczeniem, iż przyjmuje zastaw bez procentu. Po hucznych oklaskach i znakach zadowolenia podziękowała rada na wniosek Dra Dietla panu Johnowi przez powstanie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca września 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Dobromil		Dubiecko		Krosno		Rymanów		Dukla	
	zr.	cen	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	3	25	3	97	3	25	3	25	4	.	3	20
„ żyta	2	45	2	46	2	20	2	40	2	80	2	60
„ jęczmienia	1	65	2	.	1	80	1	60	2	.	1	50
„ owsa	1	2	1	2	.	90	1	3	1	.	1	20
„ breczki		.	.	.	.	.	2	.	.	.	1	50
„ kukurudzy	.		.	.	.	.	3	60	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	60	.	.	.	45	.	60	.	.	.	60
Cetnar siana	.	60	.	87	.	90	1	.	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	5	63	4	35	5	50	6	.	4	.
„ „ miękkiego	3		4	15	3	45	4	50	4	.	3	.
Funt mięsa wołowego	,	13	.	10	.	10		10	.	10	.	8
Mas okowity	.	64	.	65	.	70	.	70	.	80	.	55

Ostatnia poczta.

Praga, 5. października. Królowa saska przybyła wczorajszego wieczora na Regensburg i Eger do Pragi.

Drezno, 5. października. Dzisiejsza „Const. Ztg.“ donosi jak się zdaje urzędownie: Uwolnienie czynszowników od kwaterunku nakazane jest faktycznym pokojem, i dalsze nakładanie ciężarów z powodu zwłoki ze strony Saxonii niedaje się usprawiedliwić. Żądane ze strony Prus wyrównanie ciężarów wojennych jest potrzebne, ażeby miejsca dotknięte w razie nowej wojny niestały się niezdolnemi do ponoszenia nowych ciężarów.

Turyn, 6. października. Jutro odejdzie do Wiednia ratyfikowany przez Króla traktat pokoju.

Florencya, 5. października. Prokuratorya państwa żądała od prezydenta izby upoważnienia do ścigania deputowanego d'Ondes-Reggio. — „Nazione“ oznajmia główne warunki pokoju. — Większa część ich jest już znana. Sekwestr nałożony na prywatny majątek Książąt włoskich będzie zniesiony; żelazna korona będzie zwrócona Włochom. Senat zbierze się dnia 11. b. m. dla sądzenia admirała Persana.

Palermo, 4. października. Panuje tu zupełny spokój. Miasto jest z powodu zawarcia pokoju przystrojone. Od dwóch dni nie było żadnego wypadku cholery.

Petersburg, 4. października. Następca tronu duńskiego odjechał wczoraj z powrotem do Kopenhagi. — Z powodu nastania pory deszczowej i zniknięcia cholery odśpiewano dzisiaj Te Deum. — Piąta dywizya armii w Kijowie została zredukowana do stanu kadrowego.

Bukareszt, 5. października. Minister Stirbej przybył tu z Konstantynopola. Układy z Portą toczą się ciągle. Trudności są po stronie Rumunii; Książę żąda bezwarunkowego uznania. Ojciec Stirbeja odjeżdża ztąd.

Konstantynopol, 6. października. Większość ministerstwa jest za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Grecyą. Wielki wezyr i Ali Basza są przeciw temu. Panują obawy względem Tesalii i Epiru. Ruch na Kandyi wzmaga się. W Alexandryi i Hedżas panuje cholera.

Konstantynopol, 6. października. Na wyspie Kandyi oczekują walnej bitwy. Komendant egipski został odwołany. Jenerał Grivas miał polegnąć. Francuska fregata pancerna przybyła do Kandyi. Do Tessalii odpłynęło 3000 ludzi, sprowadzonych z Warny.

Nowy Jork, 4. października. Cesarz Maxymilian mexykański oświadczył w mowie, że nieopuści Mexyku.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0⁰ Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	331.11	+ 5.6	78.9	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	332.06	+ 10.0	57.8	połud.-wsch. „	-
10. god. wiecz.	332.71	+ 5.2	71.3	wschodni „	pogoda
	'''				
7. god. zrana	332.96	+ 2.2	71.9	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	332.60	+ 10.2	58.2	„ „	pogoda
10. god. wiecz.	332.13	+ 4.4	66.2	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. października.

Hotel George: PP. Hr. Lanckoroński Kaz., z Wiednia.
Hotel europejski: Ustrzycki Wal., z Zamiechowa.
Hotel Langa: Krauss Antoni, c. k. rotm. żand., z Czerniowiec. — Lachowicz Mik., c. k. porucznik, z Krakowa.
Hotel angielski: Hr. Golejewski Antoni, z Harasymowa. — Torosiewicz Mik., z Półtwy.
Hotel krakowski: Antoszewski Adam, z Leśniówki.

Dnia 7. października.

Hotel George: PP. Ks. Sanguszko Wład., z Tarnowa. — Petrowicz Fr., z Wołostkowa.
Hotel europejski: Jaruntowski Jan, z Załanowa. — Zawadzki Karol, z Potoka.
Hotel angielski: Żukowski Karol, z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. października.

PP. Hr. Łoś Karol, do Kulmatycz. — Christiani-Grabiński Henryk, do Bratkowic. — Bołoz-Antoniewicz Dom., do Zadobrowic. — Cywiński Ign., do Osowiec. — Firnau Dom., do Targoszyna. — Trzeciak Hen., do Dąbrówki. — Winnicki Mik., do Wierzbicy. — Wachalka Franc., c. k. porucznik, do Stanisławowa.

Dnia 7. października.

PP. Hr. Krasiccy Michał, Stan. i Ignacy, do Liska. — Hr. Lanckoroński Kaz., do Wiednia. — Hr. Łączyński Hen., do Dmytrowic. — Hr. Stadnicki Szcz., do Wielkowsi. — Br. Heindl Kal., do Dybosławic. — Abrahamowicz Józef, do Stanisławowa. — Czajkowski Lud., do Hulcza. — Gnoiński Alex., do Danilecz. — Korytko Eugen., do Piadyk. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Obertyński Wład., do Leszczkowa. — Szczepański Wład., do Laszek zawiązanych. — Stoiński Franc., do Otwinowa. — Haeckhofer Alojzy, c. k. kapitan, do Stryja. — Lachowicz Mik., c. k. porucznik, do Tarnopola.

Dnia 6. paźdz. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

58. 61. 75. 22. 14.

Następne ciągnienia przypadną w dniu 20. paźdz. i 3. listopada 1866.

T E A T R.

Dziś (przedst. niem.) „**Die Mehlmesser-Pepi**", krotochwila oryginalna ze śpiewami w 3 aktach.

Kurs Lwowski.

Dnia 6. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	96	6	03
Dukat cesarski	„ „	6	02	6	09
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	32	10	47
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	91	1	95
„ papierowy rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	90	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	-
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	73	70	57
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	23	74	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	42	67	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	15	68	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	208	17	210	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		177	50	179	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 października.

	zł.	kr.
5% Metaliki	61	85
5% pożyczka narodowa	67	20
Losy z 1860 roku	80	30
Akcye banku wiedeńskiego	721	—
„ „ kredytowego	151	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	127	50
Srebro	126	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	07½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.65	55.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67.40	67.60
od kwiet. do paźdz. po 5%	67.20	67.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	76.—	77.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	60.75	61.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	63.25	63.50
dtto. po 4½%	52.25	52.50
dtto. „ 4%	46.50	47.50
dtto. „ 3%	35.—	35.50
dtto. „ 2½%	29.—	33.—
dtto. 1%	11.60	12.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.50	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	75.—	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	80.30	80.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.—	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	73.30	73.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	54.—	56.—
„ „ „ 4½%	52.—	52.50
„ „ „ 4%	46.—	46.50
„ „ „ 3½%	40.50	41.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	49.—	51.—
„ „ „ 2¼%	45.—	45.50
„ „ „ 2%	40.—	41.—
„ „ „ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	77.—	78.—
Wyż. Austryi	81.—	82.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.—	78.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	67.—	67.75
Ban. Tem.	66.50	67.50
Kroacyi i Slawonii	69.—	70.—
Galicyi	66.50	67.50
Siedmiogrodu	63.75	64.—
Bukowiny	63.50	64.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.50	66.—
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburgu, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1865 „ 7%	89.75	90.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	719.—	721.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	152.20	152.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.50	77.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1640.—	1645.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.20	189.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	206.50	207.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	128.50	129.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	208.75	209.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	178.—	178.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.50	156.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112.—	113.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	250.—	255.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	112.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	472.—	474.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	192.—	195.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	410.—	—.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94.20	94.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.75	90.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	82.—	83.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	126.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.25	113.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95.50
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	122.25	122.75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	110.50	111.50
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	20.—	21.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	107.75	108.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108.—	108.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.50	95.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.60	128.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 106 fr.	50.70	50.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.09	6.10½
detto. pełnej wagi	6.09	6.10½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.25	10.23
Rosyjski imperyał	10.50	10.55
Talar związkowy	1.90	1.91
Srebro	126.50	127.—
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł.	$48^{5}/_{10}$ c

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.